

Wacław Szymonik
Siedlce

Ethos pracy twórczej w poglądach Jana Amosa Komeńskiego

Etos pracy twórczej człowieka u Jana Amosa Komeńskiego wynika wprost z jego poglądów na życie i jego postawy twórczej, która wykrystalizowała się dosyć wcześnie. W szczególności dotyczyły one problematyki biblijnej, przyrodniczej i filozoficznej. A ponadto jako przywódca w gminie Braci Czeskich „Jednocie”, był on bezpośrednio związany z codziennym rozwiązywaniem wielu trudnych problemów o charakterze socjalnym i społecznym, także bardzo dobrze były mu znane troski życia ludzi zwykłych. Tak więc, jego *ethos* pracy twórczej kształtował się na gruncie do bólu realistycznym, ale w odniesieniu do szerokiej podstawy, tak rzeczy widzialnych, jak i niewidzialnych, przyjmowanych na wiarę, ale mających silną podbudowę biblijną i filozoficzną, widzianych oczami abstrakcji, wyobraźni czy też oczami sumienia – odczuciami. Dlatego, dla pełnego i adekwatnego określenia jego podejścia metodologicznego, autor przyjął nowe, ale odpowiadające głębokiej prawdzie określenie – *pełny realizm*. Pozwala ono lepiej odzwierciedlić zarówno głębię badawczą autora *Listów do nieba*, *Labiryntów świata*, *Pansofii*, *Wielkiej dydaktyki*, jak i lepiej przedstawić nowe jakościowe rozwiązania społeczne dla wyjścia, z ówczesnych (ale wciąż także współczesnych) okowów serwowanych przez różnego rodzaju labirynty, poprzez zbudowanie nowego społeczeństwa i ustanowienie nowych i lepszych relacji społecznych (*Jedyne konieczne*, *Triertium catholicum*, *Droga światłości*, *Pampaedia* i wiele innych). Przy czym, samo to temporalne przejście od historycznie ukształtowanego czasu, gdzie króluje labiryntowość, do czasu kiedy zafunkcjonuje nowa organizacja społeczna typu *Chrystianopolis* (Andreae), na „Teraz” ma ono charakter utopijny (tak było w

czasach Komeńskiego, jak i obecnie), ale na „Jutro” już nie (chodzi o wyjście z sytuacji labiryntowej i przejście do sytuacji, kiedy społeczeństwo(a) będzie się rozwijać krocząc po drodze światłości. (Komeński, 1992: 259 i 1979: 124-125; Szymonik, 2010: 112-113).

Będzie to społeczeństwo nowe, oparte na bardziej realnych podstawach niż to obecne. Będzie ono w pełni władało – ujawnionymi przez Boga i właściwą wiedzę ludzką – nowo uruchamianymi *wartościami nośnymi* (chodzi o wartości w pełni akceptowalne przez ludzi i dobrowolnie, fizycznie i duchowo przez nich wspierane). Są to wartości samoistne, wypływające z sił natury, z powiązanych z nimi procesów psychofizycznych ludzi oraz procesów społeczno-ekonomicznych, bazujących na tych pierwszych i działających na zasadach samonapędzania się – swoistego *perpetuum mobile*; na co szczególną uwagę zwracał J.A. Komeński, poprzez stałe podkreślanie, że wychowanie człowieka powinno być zgodne z jego naturą.

Już od samego początku swej pracy twórczej, obszar penetracji badawczej definiuje On bardzo szeroko, zarówno w sensie *largo* (macrocykli), jak i *stricte* (mikrocykli). Dotyczy on początków całego dynamicznie rozwijającego się świata kapitalistycznego, budowanego kosztem wielkich wyrzeczeń społecznych *immanentnych* dla początkowego okresu budowy społeczeństwa burżuazyjnego (postfeudalnego), jak i całokształtu spraw związanych z naprawą, a następnie doskonaleniem tych bezduszenie kształtowanych stosunków produkcji i opartych na nich relacji społecznych. J.A. Komeński, który jednocześnie pełni rolę badacza i światłego proroka, analizuje te trudne problemy i proponuje jak najszybsze i jak najlepsze ich rozwiązanie, równocześnie z punktu widzenia teologicznego, filozoficznego, społecznego i dydaktycznego. Znalezione rozwiązania trzeba bowiem jak najszybciej wcielić w życie, a do tego ludzi należy odpowiednio przygotować: wykształcić (drogą metod pansoficznych) oraz wychować (drogą metod pampaedycznych), zorientowanych na praktykę, jako najlepszego sposobu nauczania poprzez działanie: działania bowiem można się dobrze nauczyć tylko przez działanie. Przy czym najlepiej jest uczyć się i działać w sposób hermeneutycznie zorgani-

zwanego *cyklu myślenia i działania*. (Suchodolski, 1979: 19-25). Sprawnie działający *cykl myślenia (poznania) i działania* jest podstawą racjonalizmu u Komeńskiego. Już z samego metodologicznego założenia jego racjonalizm i empiryzm miały za zadanie ujmować świat jako całość, ujmować człowieka przede wszystkim jako osobę działającą i płodną w życiu społecznym, poprzez formułowanie i wdrażanie programu reform rozumnych, sprawiedliwych, dla wszystkich korzystnych i rozwijających ich osobowości. J.A. Komeński uważał, że najlepszymi sposobami przekazania wiedzy jest książka i dobra praktyka. W tym celu wydał dwie książki o szczególnej wadze dydaktycznej: *O kształceniu wrodzonych zdolności* (w oryginale: *De cultura ingeniorum*) oraz *Orbis sensualium pictus*. Ta ostatnia miała całkowicie postać poglądową: ukazywała ona w 150 obrazach i rycinach, opatrzonych komentarzem i objaśnieniami, zarówno pełnię przyrody, jak i całe życie ludzi, w postaci zilustrowanej encyklopedii. Zarówno zawartość, jak i zestaw tych obrazów wyraźnie wskazuje, jak bogate w pojęciu Komeńskiego miało być wykształcenie człowieka, i jak ściśle miało ono być powiązane z przyrodą i wielokierunkową działalnością człowieka. Odmienne niż głosiły scholastyczne tradycje, *Orbis pictus* wprowadzał do szkoły informacje o życiu i świecie współczesnym, w tym wiedzę o przyrodzie i o organizacji procesów społeczno-ekonomicznych, jak również naukę myślenia i działania praktycznego.

To całościowe ujęcie etosu pracy powodowało, że jego *ethos pracy twórczej* jest głęboko powiązany, zarówno z *etyką*, jak i *estetyką* pracy. Etyką pracy – przez jej bezpośrednie powiązanie z przyrodą i zasadami biblijnymi, i estetyką pracy – poprzez jej twórcze i wizjonerskie zarazem połączenie z wszechogarniającą i uniwersalnie funkcjonującą Sztuką (*Art*). Wszelkie procesy twórcze, zarówno te społeczne oparte na hermeneutycznych cyklach myślenia i działania w powiązaniu z dialektyką procesową, jak i te kształtowane indywidualnie przez poetów i artystów, należą u niego do świata sztuki, jednak dokonujące się w ścisłym powiązaniu z zasadami moralnymi, zasadza-

jącymi się na odwiecznie działających prawach przyrodniczych i zasadach biblijnych.

W tym wszechogarniającym procesie tworzenia podstawową rolę odgrywa człowiek, jako szczególny osobowy potencjał twórczy. W tym znaczeniu człowiek Komeńskiego stanowi swoisty potencjał, który w społeczeństwie może być twórczo rozwijany i dostosowywany do jego potrzeb funkcjonalno-rozwojowych. Jest to jednocześnie przejaw głębokiego *humanizmu osobowego*, polegającego na tym, że w procesie społecznego kształcenia i wychowania z *każdego człowieka* (swoistego potencjału twórczego nieobrobionego) *może być człowiek* (w pełni użyteczny potencjał twórczy), w drodze uruchomienia odpowiednich procesów edukacyjno-wychowawczych, opierających się na etosie pracy twórczej. A fakt powiązania człowieka bezpośrednio ze Stwórcą, jako tzw. *obrazka bożego* – bezpośrednio obdarzonego przymiotami bożymi – czyni go podmiotem (bytem osobnym) z owym wyróżnikiem *stwórczy*. W ten sposób cała uczuciowo-wyobrażeniowa kondycja człowieka jest twórczo włączona w cały proces boskiego stwarzania na zasadzie *Pomocnika bożego*, a jego praca, która polega na projektowaniu i wytwarzaniu nowych dzieł oraz świadomym i twórczym użytkowaniu dzieł już stworzonych (*Panaugia, O człowieku użytkowniku tego świata*), ma również charakter (s)twórczy.

Ten (s)twórczy charakter pracy człowieka może być dalej twórczo rozwijany, w drodze zastosowania nowych, jak i tradycyjnych, ale dobrze zweryfikowanych, podejść metodologicznych, tak badawczych jak i dydaktycznych, zorientowanych *a priori*, to jest na to, co wynika z samej realnie istniejącej natury rzeczy. W tym celu należy w społeczeństwie stworzyć niezbędne warunki do zafunkcjonowania procesu dydaktyki wielkiej, o charakterze powszechnym i uniwersalnym. Główne założenia dla uruchomienia tego procesu Komeński sformułował w swym głównym dziele pod nazwą *Wielka dydaktyka*, pojmowana jako *sztuka uniwersalna uczenia wszystkich, wszystkiego i doskonale* w powiązaniu z *uniwersalną sztuką tworzenia szkół powszechnych*. Także istota i dokładność danego rodzaju wiedzy, zależy nie od

czego innego, jak tylko od doznań (doświadczenia) uczuciowych – im bardziej wiedza opiera się na doświadczeniu tym bardziej jest ona wiarygodna. Tak rozumiana dydaktyka jest czymś pierwszym, trajektoria, *Drogą Światłości*, według której dokonuje się rozwój etosu pracy twórczej. Etosu, opartego na prawzorze boskiej mocy i mądrości – z jednej strony, oraz kreatywności ludzkiej według zdolności wrodzonych, dodatkowo wykrystalizowanych poprzez sukcesywne nabywanie wiedzy pansoficznej i pampaedycznej – z drugiej strony.

Najważniejsze z metod badawczych, to analiza, synteza, synkretyka oraz klasyczna już metoda hermeneutyki, dalej rozwijana w odniesieniu do różnych dziedzin nauki i praktyki społeczno-ekonomicznej, metoda dialektyki procesowej i metoda jednościowego pojmowania i ujmowania spraw. Natomiast spośród metod dydaktycznych, na szczególne wyróżnienie zasługuje metoda ujęcia całościowego rzeczy, metoda ksiąg i powiązana z nią metoda mapowania poglądowego (*Orbis pictus*) oraz metoda edukacji całożyciowej (*Pampaedia*), dziś dalej twórczo rozwijana pod hasłem *andragogika*.

Odnosząc się do powiązań bogatej spuścizny badawczej Komeńskiego dotyczącej etosu pracy twórczej ze współczesnością, należy stwierdzić, że wciąż jest aktualne jego podstawowe twierdzenie, że najważniejsze dla nauki i życia społecznego jest wyjaśnienie, na czym polega powołanie i dobro każdego człowieka. Na przestrzeni ostatnich lat, nad wyjaśnieniem, jak i twórczym rozwojem tej problematyki, bardzo zintensyfikowały się różnorodne badania. Zasadniczo skoncentrowały się one na pięciu głównych aspektach badawczych: 1) teologiczno-filozoficznym, 2) pedagogiczno-praktycznym, 3) historycznym, 4) harmoniczno-jakościowym oraz 5) szeroko pojętym etosie pracy twórczej, bezpośrednio powiązanych z etyką i estetyką. Szczególnie badacze czescy w pracy *Jan Amos Komenský. Odkaz kultuře vzdělání. Johannes Amos Comenius. The Legacy to the Culture of Education*. Uspořádali: Svatava Chocholová, Markéta Pánková, Martin Steiner. Redaktoři: Petra Holovková, Marie Chrobaková, Magdaléna Faltusová, Academia Praha 2009, s. 827, poświęcili dużo miejsca, takim zagadnieniom, jak:

- 1) Kreatywność w wychowaniu u J.A. Komeńskiego, Cz. V (s. 498-557), gdzie wyeksponowano rolę muzyki, malarstwa, wychowania technicznego oraz inspiracji wirtualnych w tekstach czeskiego filozofa i pedagoga;
- 2) Kultura edukacyjna na początku III tysiąclecia, która obejmuje kwestie zagadnień interpretacyjnych i edukacyjnych, związanych z wpływem Internetu oraz współczesnych massmediów, Cz. VI (s. 559-667);
- 3) Aktualność spuścizny Komeńskiego, Cz. VII (s. 669-770), gdzie wskazano na trwałość powinowactw z renesansową twórczością J.A. Komeńskiego.

Na uwagę zasługują też prace polskich badaczy, skupionych w ośrodkach akademickich w Siedlcach i Lesznie. (Sitarska, Mnich: 2010). Nad wykorzystaniem oraz twórczym rozwinięciem prac Wielkiego Teologa, Filozofa i Pedagoga prowadzone są również badania w innych prestiżowych ośrodkach w Europie i na świecie, takich jak: Brno i Uhersky Brod (Czechy), Berlin (Niemcy), Naarden (Holandia), Sankt-Petersburg i Moskwa (Rosja) i wielu innych znaczących ośrodkach krajowych i zagranicznych. W ostatnich latach, głównie z inicjatywy naszych Kolegów ze Stowarzyszenia Komeniologicznego w Berlinie, bardzo zdynamizowała się zarówno wymiana myśli komeniologicznej, jak i zacieśniła współpraca badawcza pomiędzy poszczególnymi ośrodkami badawczymi, gdzie następuje zarówno głębsze rozpoznanie danej problematyki badawczej, jak i istotny wzrost efektów badań.

Fundamentalne założenia do systemu dydaktycznego tworzonego przez Jana Amosa Komeńskiego wynikają z jego światopoglądu – ukształtowanego na mocy mądrości antyczno-biblijnej oraz wiedzy przyrodniczej i kulturowej (pansoficznej) – przenikniętego bezgranicznym umiłowaniem Boga i poddaniem się trudom realizacji jego idei *Budowy Królestwa Bożego na Ziemi*, przy pełnym udziale człowieka jako *Duchowego Obrazka Samego Boga*, i Jezusa Chrystusa jako odpowiedzialnego właściciela, a zarazem odkupiciela i odnowiciela zasad życia i tworzenia w naszej ziemskiej perspektywie. Jest to esencja

i zarazem istota głębi wnikania w badaną rzeczywistość przez Komeńskiego. Wynika ona z jednej strony z siły życia i tworzenia, jaką stale ugruntowują prawa kosmiczno-przyrodnicze i zasady działania przyrody, według której zdaniem Komeńskiego, podstawy wynikają z samej natury rzeczy, która sama z siebie *silnie się zakorzenia i uczy żyć przez naśladowanie i ciągłe ulepszanie* (Komeński, 1979: 162; Szymonik, 2010: 114), a z drugiej – poprzez stałe dynamiczne działanie przyrody i jej naturalnych wytworów (zasobów dóbr przyrody) oraz zasad sprawnego uczenia się i działania, w cyklach dialektyczno-procesowych. (Szymonik, 2009: 122-125). Z kolei hermeneutyczna cykliczność i procesowość ściśle wiąże się z cyklami kosmiczno-przyrodniczymi, cywilizacyjno-rozwojowymi i przedsiębiorczymi. Treść życia ludzkiego (społecznego) odnawianego i na nowo wzbogacanego w cyklicznych procesach rozwoju cywilizacyjnego i społeczno-gospodarczego Komeński rozszerzył do wszechogarniającego uniwersalnego wymiaru. Odnosi się to zarówno do wszystkich nowych dziedzin poznania religijno-filozoficznego, jak i teoretyczno-praktycznej aktywności człowieka, objętych dwoma cyklicznymi triadami: 1) triadą: *omnes – omnia – omnino* (wszyscy, wszystko, doskonałe) oznaczającą, że doskonalić się powinni wszyscy i wszystko powinno prowadzić do doskonałości, przede wszystkim w sensie praktycznym; nauczanie przez działanie (w cechu) było dla jego procesu dydaktycznego rzeczą najważniejszą oraz 2) triadą: *mens – lingua – manus* (umysł – rozumienie, język – wyjaśnianie i komunikowanie się, ręka – wykonywanie i uprawianie się w umiejętności).

W tym znaczeniu Komeński starał się objąć pełnego człowieka wraz z jego przedmiotowymi polami aktywności, tak by zawsze w porę dochodziło do ustawicznej konfrontacji teorii z praktyką, czyli w pełnym hermeneutycznym procesie myślenia i działania. Nauczał on, że jedynym i najlepszym tworzywem do ukształtowania człowieka mądrego i autentycznie ludzkiego jest wiedza i twórcza praca. „Etos pracy twórczej u Komeńskiego polega na bezpośrednim metodycznym powiązaniu jej ze szkołą oraz mądrym przygotowaniem do życia”. (Szymonik, 2007: 190). W tym celu musi istnieć od-

powiednia uniwersalna organizacja typu *Chrystianopolis* (Andreae), która będzie mogła i potrafiła przygotować społeczeństwo do kroczenia po drodze światłości, tj. właściwego pojmowania i kształtowania świata, właściwego urzędzenia dzieł ludzkich, zapewnienia sprawiedliwości i rozwoju osobowego dla każdej urodzonej jednostki. Chodzi tu również o zaprzestanie wojen i powszechne zabezpieczenie życia w pokoju. Według niego da się to osiągnąć, dzięki odpowiedniemu uniwersalnemu systemowi edukacji: *z każdego człowieka może być człowiek* – gdy będzie odpowiednio wykształcony, wychowany i praktycznie wyćwiczony, natomiast *Przykłady dowodzą, iż człowiek bez nauki nie jest niczym innym jak tylko zwierzęciem*. (Komeński, 1956: rozdz. XXI/18; 1979: 168). Zatem człowiek powinien się nieustannie ćwiczyć, by nie utracić wykształconych zdolności i nabytych umiejętności.

U Komeńskiego istnieje pełna i zarazem realna możliwość urzędzenia w pełni szczęśliwego społeczeństwa – dziś jest to idea jakby utopijna, ale jutro jak najbardziej realna. Cała jego działalność przeniknięta jest wiarą w coraz pełniejszy rozwój człowieka. Jednak rozwój ten nie dokonuje się u niego automatycznie, lecz wymaga celowej i konsekwentnej pracy, rozumnego usuwania przeszkód i ograniczeń oraz stosowania właściwych środków. Mówią o tym główne zasady naturalnego tworzenia oraz dobrego nauczania i uczenia się, zawarte w *Wielkiej dydaktyce*: 1) nauki potrzebują wszyscy: zarówno hodowla roślin, jak i inne umiejętności polegają na wyuczonych umiejętnościach, 2) metody kształcenia trzeba oprzeć na umiejętnościach: na zasadzie zestawienia obok siebie dzieł natury i sztuki, 3) pierwsza najważniejsza zasada natury stanowi: nie zaczyna się niczego w nieodpowiednim czasie, 4) natura wprawdzie materiał gromadzi, zanim zacznie nadawać mu kształty, 5) natura wybiera odpowiedni przedmiot dla swego działania albo przynajmniej przysposabia go sobie uprzednio, by go odpowiednim uczynić, 6) natura rozpoczyna każde swoje działanie od strony wewnętrznej, 7) natura unika starannie rzeczy sprzecznych i szkodliwych, 8) nie wystarczy, że coś jest na pewno możliwe: trzeba jeszcze dążyć do ułatwień, 9) natura nie

tworzy niczego, co nie jest potrzebne, 10) natura nie tworzy niczego bez podstaw czy też bez korzenia: głęboko zapuszcza korzenie, 11) im bardziej różnorodni ma być użytek, do którego natura jakąś rzecz sposobi, tym staranniej różnicuje jej części, 12) natura jest nieustannie na drodze postępu, nigdy się nie zatrzymuje i nigdy nie sili się na coś nowego, zaniedbując poprzednie dążenia, lecz tylko to, co wpięrow podjęła, dalej prowadzi, wzbogaca i wykańcza, 13) natura łączy wszystko stałymi więzami, 14) natura częstym ruchem sama siebie krzepi i wzmacnia. (Suchodolski, 1979b: 180-208; Szymonik, 2010: 116-117). Wszystkie spośród wyżej wymienionych zasad mają jednocześnie charakter naturalno-procesowy.

Pewne aspekty, tak rozumianego kompleksowego systemu dydaktycznego, dałoby się wprowadzić już dziś między innymi poprzez pełniejsze wdrożenie rozwiązań z zakresu tzw. edukacji całościowej oraz szersze zaadaptowanie zasad etyczno-moralnych w nauczaniu (*Pansofia*) i wychowaniu (*Pampaedia*), tak żarliwie głoszonych i praktycznie wykorzystywanych przez J.A. Komeńskiego. (Sitarska, 2007a: 72; Sitarska, 2007b: 94). Z uwagi na ważność i aktualność problematyki z zakresu Komeńskiego „ethosu pracy twórczej” odbywa się obecnie w świecie wiele spotkań i dyskusji. Przebiegają one głównie pod hasłami: „John Amos Comenius – Peoples’ Teacher” oraz „John Amos Comenius: Traditions and Innovations” (porównaj np: *Jan Amos Komenskij. Osnowopoloženija klassiczeskoj filozofii obrazowania: Pansofia, Pampaedia, Didaktika*, „Encyklopedija Intellektualnogo Mira”, Moskwa 2014, s.123-144).

Ethos pracy twórczej u Komeńskiego jest ściśle powiązany z wiarą i nadzieją na lepszą przyszłość – świadomie oczekiwaną. Na podstawie spostrzeżenia hermeneutycznego można śmiało powiedzieć, że świat jest w rozwoju i my też rozwijamy się razem z nim, i już *stricte* hermeneutycznie: świat się ciągle wzbogaca i my też. Tak więc świat przedstawiony przez Komeńskiego – to:

- w pierwszym rzędzie jest to świat wiecznie trwający i rozwijający się samoczynnie; świat mistyczny i naturalny, rozwijający się w sposób harmonijny i piękny zarazem, łącznie z naturalnym po-

rządkiem utrwalonym w samoczynnie przebiegających procesach kosmiczno-przyrodniczych;

- w drugim rządzie, jest to świat administrowany przez ludzi i w obecnej chwili wymagający radykalnej poprawy w całej dziedzinie właściwego urzędzenia spraw ludzkich, ale możliwy do wprowadzenia dzięki obiektywnie istniejącym i rozwijającym się procesom cywilizacyjno-rozwojowym, w pełni powiązanimi z procesami pierwszego porządku;
- w trzecim rządzie, jest to świat przedstawiony artystycznie przez poetów, pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy, inżynierów projektantów, jak i wszelkich innych twórców kultury. Powinien on w harmonii, racjonalności i pięknie wyprzedzać wdrażanie procesów z drugiego porządku oraz w pełni uwzględniać (poszanować) obiektywnie istniejące zasady pierwszego porządku (*Wielka dydaktyka, Triertium, Droga światłości*).

Oczywiście człowiek może i powinien rozwijać swoją twórczość we wszystkich tych trzech porządkach, ale właściwe urzędzenie rzeczy ludzkich wymaga, aby we wszelkich działaniach nad doskonaleniem siebie samego i świata, trzymać się wyżej wymienionego porządku kolejnościowego.

Program przebudowy społecznej i zarazem edukacyjnej Komeńskiego, miał na owe czasy cechy utopijne, ale bardziej adekwatne do obiektywnie istniejącej i rozwijającej się rzeczywistości, niż społecznie utrwalone wówczas *status quo*. To co było w nim nowoczesne i postępowe jest ważne do dnia dzisiejszego, a mianowicie wiara w możliwość urzeczywistnienia pożądanego stanu społeczeństwa – *realnej utopii*. Ta realna wiara w lepsze „Jutro” wywodziła się z faktu, że autor *Pansofii* nie tylko kontynuował renesansowe tradycje myśli utopijnej, ale jednocześnie organizował działalność i rozwijał nowoczesną naukę pedagogiczną, mającą na celu praktyczną realizację założeń reform społeczno-pedagogicznych, które miały na ówczesny czas rewolucyjny charakter, by nie powiedzieć utopijny – utopijny na „Dziś”, ale zupełnie realny na „Jutro”. Warto podkreślić, że w praktycznym działaniu Komeński nie poprzestawał na pozycjach utopij-

nych. Pragnął i zamierzał realnie poprawiać szkołę i kościół; pragnął doskonalić świat, zaprowadzić lepsze życie w państwie, w którym przebywał i w ogóle zapewnić lepsze życie na Ziemi. Wynikało to u niego ze swoistego imperatywu religijnego i własnych przekonań, iż ludzie chętnie zaakceptują to, co lepsze. Tego rodzaju myślenie i działanie wskazywało na nowe pojmowanie wartości – trwałych i powszechnych, jak również takie pojmowanie procesu nauczania i wychowania, dzięki którym można będzie sprawnie organizować działania ludzkie, by dokonać radykalnej poprawy/przełomu, zarówno w warunkach życia społeczno-kulturalnego, jak i wprowadzić społeczeństwo(a) na nowe tory rozwojowe. Metodologicznie, na takie tory, gdzie symboliczne a zarazem realne kategorie umysłu, rozumu i ręki, tworzą jedną całość w hermeneutycznym kręgu myślenia i działania.

Pedagogika Komeńskiego oparta była na pojęciach praw natury, którą uczoney zapoczątkował i istotnie rozwinął, oraz na wybranych aspektach pedagogiki oświecenia. Teoria prawa natury była teorią wówczas bardzo budującą, gdyż opierała się na założeniu istnienia pewnego idealnego porządku, zarówno w świecie przyrody, jak i bezpośrednio z nim powiązanim świecie społecznym. Porządku, który człowiek może rozpoznać swoim rozumem i wykorzystać jego prawa dla własnego rozwoju. Porządek ten stanowi swoistą podstawę ładu w świecie, ma postać idealną i normatywną zarazem. Wszystko co istnieje powinno być zgodne z tym naturalnym porządkiem, chociaż realnie rzecz ujmując, wówczas nie było. Dzięki tej imperatywnej zgodności, porządek ten stanowi swoisty trybunał, przed który mogą być powoływane do odpowiedzialności kodyfikacje prawne, instytucje, zasady życia społecznego i także może być oceniane postępowanie ludzi – zwłaszcza decydentów. Właśnie w odniesieniu do tego imperatywnie działającego naturalnego porządku autor *Listów do nieba* oraz *O wypędzaniu gnuśności ze szkół*, mógł analizować nieprawidłowości życia najemnych robotników oraz niepowodzenia szkół. Tym samym starał się pokazać, jak powinno się naprawiać rzeczy ludzkie (*Panegersja* – powszechne przebudzenie) i jak

naprawić, a następnie doskonalić, procesy kształcenia w szkole, by przestała ona być labiryntem, w którym giną światłe umysły i talenty.

Należy również przeprowadzić próbę adaptacji dokonań wniesionych przez autora *Wielkiej dydaktyki* do wyjaśnienia naturalnej (Boskiej) harmonii i racjonalności wielkiej. Tej racjonalności, która istnieje i rozwija się sama z siebie, w oparciu o powszechnie działające prawa, będące podstawą trwania życia i dające energię do trwałego żywego rozwoju. Harmonia ta jednocześnie stanowi podstawę do twórczego rozwoju tej problematyki przez filozofię racjonalistyczną, prakseologię i pragmatykę. Dobrym punktem wyjścia do głębszego naświetlenia tych problemów będzie wykorzystanie metod hermeneutyki (s)twórczej i dialektyki procesowej.

W celu szybszego osiągnięcia kształtu lepszego świata „Jutra” – z zdaniem J.W. Komeńskiego – należy się posłużyć odpowiednimi wartościami etycznymi (religijno-filozoficznymi i przyrodniczymi) oraz odpowiednimi narzędziami dydaktycznymi. Komeński jakby apologetyzuje ważność narzędzi dydaktycznych, wiedząc, że bez właściwego kształcenia i wychowania obywateli, już od najmłodszych lat, niewiele się w tym względzie da zrobić. Dobra wiedza biblijna już jest, wiedza filozoficzna i przyrodnicza także, ale wymagają one upowszechnienia, czyli zafunkcjonowania uniwersalnych szkół, książek oraz metod i narzędzi dydaktycznych. Tak więc ethos pracy twórczej z miejsca jest u niego powiązany z ethosem pracy Nauczyciela i etosem pracy organizacyjnej w sali dydaktycznej i etosem pracy organizacyjnej w cechu. Z kolei nauka zawarta w triadzie symbolicznych ksiąg: *Biblii*, *Księgi świata* i *Księgi duszy człowieka*, pozwala każdemu człowiekowi maksymalnie przybliżyć się do poznania Boga i tym samym uzyskać niezbędną samodzielność. Każdy, kto urodził się jako człowiek i nauczył się posługiwać rozumem, powinien być zdolny – sam dla siebie – stać się szkołą, książką i nauczycielem. *Każdą rzecz należy przysposobić do jej celów i człowieka również, aby poznał swoje dobro i nauczył się zeń korzystać* (Komeński, 1992: 114-116; Suchodolski, 1979: 257-258), czyli powinien stać się kimś w rodzaju doskonałego samouka.

Jeżeli chodzi o metody badawcze, to wychodząc od kołistego pojmowania hermeneutyki oraz hołdując zasadom biblijnym i sprawdzonym wzorcom klasycznym, zarówno w swym warsztacie badawczym, jak i pisarskim, J.A. Komeński w dużym stopniu wykorzystywał w swoim rozumowaniu zasady hermeneutyki. Doniosłość hermeneutyki, dialektyki procesowej, synkretyki i innych metod badawczych, wykorzystywanych przez niego, wynika bezpośrednio z charakteru powiązań tych metod z cyklami przebiegu procesów kosmiczno-przyrodniczych i społeczno-gospodarczych, jak również konstrukcją procesów fizykopsychicznych i ich funkcją. Doceniał i rozwijał wszystko to, co składa się na utrzymanie w dobrej kondycji psychofizycznej człowieka i otaczającego świata rzeczowo-duchowego. Na najwyższym poziomie działania praw kosmiczno-przyrodniczych (PK-P) i cywilizacyjno-rozwojowych (PC-R), mamy do czynienia z tożsamością rozumienia i stosowania praw i zasad kosmiczno-przyrodniczych i cywilizacyjno-rozwojowych, tak przez religię jak i naukę, mimo ich częstej nomenklaturowej odmienności. (Szymonik, 2007: 261-268; Mnich, 2012: 109-110). Ale tę jedność odkrywa nam natychmiast moment posłużenia się metodami hermeneutyki i dialektyki procesowej. (Szymonik, 2011: 224-225). Stąd hermeneutyczny i dialektyczno-procesowy sposób myślenia i działania jest tą dziedziną wiedzy, która ma najlepszą przyszłość swego rozwoju, jako że z samej natury jest ona bliska prawdzie, a w szczególności prawdzie immanentnej zasadom tworzenia – *litera zabija, a duch tworzy życie* (aforyzm biblijny twórczo wykorzystywany przez J.A. Komeńskiego). Jest ona – poprzez twórczą myśl ludzką – bardzo sprzężona z duszą myślącą i powodującą. Wynika to bezpośrednio z kartezjańskiego prawa odrębności istoty ludzkiej: *myślę więc jestem*, w relacji do innych istot żywych i dzieł natury. (Komeński, 1963a: 634-652).

Podstawową determinantą w tworzeniu i rozwoju całościowego systemu dydaktycznego Komeńskiego było samo środowisko, w którym przyszło żyć i pracować autorowi *Pansofii*, *Pampaedii*, *Wielkiej dydaktyki*, *O człowieku, użytkowniku tego świata*, *Panegersji*, *Triertium catholicum*, *Drogi światłości*, *Unum necessarium* i innych dzieł o ponad-

czasowej wartości. Środowisko, które z jednej strony dawało możliwość stałego umacniania wiary chrześcijańskiej, a z drugiej – umożliwiało stały kontakt z nauką na najwyższym europejskim poziomie, a szczególnie współczesną mu filozofią, uważaną wówczas za królową nauk.

Treść życia ludzkiego (społecznego), odnawianego i na nowo wzbogacanego w cyklicznych procesach rozwoju cywilizacyjnego i społeczno-gospodarczego, Komeński rozszerzył do wszechogarniającego uniwersalnego wymiaru. Według niego, należy powołać ogólnoludzką organizację, która doprowadzi do zniesienia wojen i powszechnego zabezpieczenia życia w pokoju. Da się to zrobić, ponieważ dzięki odpowiedniemu uniwersalnemu systemowi kształcenia – *z każdego człowieka może być człowiek*, gdy będzie on odpowiednio wyszkolony i wychowany (przytaczam ponownie tę ważną, lecz bardzo trudną do wdrożenia i upowszechnienia zasadę, zwłaszcza w jej początkowym stadium). (Szymonik, 2007: 187-189).

Jeśli znany jest zasadniczy cel budowanego systemu nauczania, znane są sposoby i metody jego realizacji oraz występuje całościowe ujęcie problemu badawczego, to w tym sensie możemy mówić o istnieniu oryginalnego autorskiego systemu dydaktycznego Jana Amosa Komeńskiego. Świadczą o tym wszystkie, napisane w duchowym natchnieniu i znajomości rzeczy dzieła, jak i ogrom prac praktycznych oraz działalność publicystyczna, towarzysząca procesowi wcielania w życie tego nowatorskiego i całościowego systemu nauczania. Według J.A. Komeńskiego: najważniejsze dla nauki jest wyjaśnienie, na czym polega powołanie i dobro każdego człowieka; bo wszystko, co powstaje, powstaje wedle idei bez względu na to, czy są to dzieła Boga, czy natury lub sztuki. Nie respektując tych zasad i założeń, tu na tym po ludzku urządzonym świecie, nie będziemy właściwie rozumieli idei świadomego sukcesywnego tworzenia. Wprost przeciwnie, będziemy skazani na swoiste samouwięzienie się przez beznadziejne tkwienie w okowach różnych – przez nas samych stworzonych – *labiryntów*. Twierdzi on bowiem, że: *Ten świat (urządzony na sposób ludzki), nasze życie w nim, i powołanie każdego z nas, stanowią dla*

nas labirynty (Comenius, 1657, s. 1), natomiast (s)twórcze prawdy wywiedzione w *Preludium do wszechrzeczy* jasno określają, że *Poznanie tylko wtedy jest prawdziwe, kiedy rzeczy poznaje się takimi, jakie one są. I tylko wtedy poznaje się rzeczy takimi, jakie są, kiedy się je poznaje w takiej postaci, w jakiej powstały. Bo wszystko jest takie jak powstało, jeśli zaś nie jest takie, jak powstało, to jest zdegenerowane.* (Szymonik, 2011: 220-221).

Głównym zadaniem dobrego systemu dydaktycznego jest przestrzeganie nas, abyśmy sami sobie nie tworzyli owych *labiryntów*, z powodu naszej niewiedzy czy też złego zachowania i postępowania. Żeby wyjść z tej dotychczas zaciemnionej drogi, spowodowanej przez obecne nauczanie o charakterze gnuśnym i labiryntowym, autor *Opera didactica omnia* proponuje, aby jak najszybciej uchwycić się owej symbolicznej i metaforycznej zarazem *nici Ariadny* oraz swoistej *maszyny mechanicznej*, zawsze gotowej do ruchu za pośrednictwem wiecznie działających praw natury i stworzonych przez nich bytów.

Zarówno *Boża Mądrość – córa* wiekuistego króla, jak i *kłębek nici* dzierzony w rękach *Ariadny*, są tymi świętymi atrybutami, które pozwalają wyjść z mrocznych labiryntów, i co więcej, zbudować – w oparciu o współpracę z Bogiem – dobre życie tu na Ziemi. A twórcza praca (*ergotransformacyjna*), dydaktycznie oczyszczona z praktykowania scholastyczności (koncentrowania się głównie na rzeczach formalnych) i gnuśności (upowszechnianie nauczania pamięciowego, a nie – jak powinno być – metod opartych na rozumieniu rzeczy) oraz z mitycznie ciemnych labiryntów, prowadzi wprost do chwalebnych dzieł (s)twórczych, opartych na twórczej myśli ludzkiej i działaniu sił przyrodniczo-cywilizacyjnych.

System takiej wybawiającej z labiryntów wiedzy, spełniającej warunki oświetlonych azymutów, wychodzących i prowadzących do *kłębka nici Ariadny*, jak również samorozwijającej się wiedzy na wzór *maszyny mechanicznej*, doskonale opisanej i scharakteryzowanej, jako uniwersalnym wzorze nowej antropologii, przedstawia Komeński w *Pansofii*, *Wielkiej dydaktyce*, *Pampaedii*, a w szczególności w *Trieritium*, *Drodze światłości* i *O człowieku użytkowniku tego świata*. Przy czym te dzieła, łącznie z przedmową *Praeludia conatum pansophicorum*

(próby wprowadzenia do wiedzy uniwersalnej) stanowią punkt centralny twórczości J.A. Komeńskiego. Tu autor *Triertium, Via lucis* – Droga światłości, *Panaugia* – Powszechne rozświetlenie, *Unum nassarum* – Jedyne konieczne, zawarł wszystkie myśli, które dojrzewały wcześniej, a jednocześnie stanowiły trwałe ukoronowanie jego fascynującej i dojrzałej twórczości w znaczeniu ethosu pracy (s)twórczej.

Jeżeli kultura artystyczna i organizacyjna społeczeństwa jest wysoka, to wiele z mylących a życiowo kuszących podpowiedzi, prowadzących do życia labiryntowego, da się wcześniej zdefiniować i ominąć bądź zneutralizować. Ale może to nastąpić dopiero przy wdrożeniu wysokiej kultury i wysokich standardów kształcenia, o co Komeński tak troskliwie zabiegał. A dziś możemy chyba odpowiedzialnie założyć, iż wiązał on tę problematykę ze świadomie kształtowanym procesem przekształceniowym (transformacyjnym), to co dziś nazywamy procesem *ergotrasformacyjnym*. Przy czym przez proces *ergotrasformacyjny* należy rozumieć świadomy (ze względu na zawsze aktywną rolę, jaką odgrywa zawarta w nim warstwa czynnika ludzkiego), samoczynnie rozwijający się proces, przebiegający w kontakcie z przyrodą i społeczeństwem, posiadający walory samodzielnie funkcjonującego bytu kosmiczno-przyrodniczego, jak i społeczno-gospodarczego. Zawiera on też w sobie walory typu *perpetuum mobile*: transformacja zasobów wejściowych w świadomie i celowo zaprojektowany wytwór wyjściowy, zdolny do samodzielnego funkcjonowania i rozwoju, poprzez wykorzystanie ludzkiej inteligencji, nabytych umiejętności oraz dostępnych zasobów naturalnych i produkcyjnych. Jednocześnie oznacza to, że ten osobowy i osobliwy proces przekształcający, ma swój historyczno-personalistyczny prymat, tzw. *ergotransformatu*, a więc jest zdeterminowany przez wiedzę i planową działalność człowieka. Ma więc bezwzględnie rację Komeński pisząc już kilka wieków temu, że w nauczaniu ważniejsze jest najpierw określenie tego, co robić?, niż tego jak robić? Taka właśnie kompleksowo określona zintegrowana wiedza, zwłaszcza w aspekcie zastosowawczym, może być efektywnie określona i zastosowana tylko na drodze fundamentalnej jedności praw i zasad nauki i religii

(Szymonik, 2008: s. 264-270), jak również prakseologicznej zgodności zasad i metod działania, tak by nie następowało stępienie siły oddziaływania czynników motywacyjnych. Komeński zawsze przedstawia ten ważny problem w duchu wzajemnej rozumnej i harmonicznej współpracy personalizmu boskiego z personalizmem ludzkim, przy wykorzystaniu integracyjnej roli zasad i sposobów działania, idących od (s)twórczej hermeneutyki, dialektyki procesowej, analizy procesu, a zwłaszcza szczególnej roli integracyjnej jaką w praktyce cały czas spełnia proces *ergotransformacyjny*.

Jan Amos Komeński posiadał dar rozumienia i łączenia problematyki religijnej (biblijnej) z przyrodą, filozofią i pedagogiką. W tym znaczeniu można w jego przypadku mówić o ideowej jedności nauki i religii, jako że dokonuje się ona na tym samym polu geograficznym i tej samej przestrzeni spraw ludzkich. (Szymonik, 2008: s. 261-269).

Przyjęcie takiej kreatywnej postawy wynika z jednej strony z ideowego i zarazem praktycznego podejścia do zbudowania systemu zarządzania przyszłym, lepiej zorganizowanym społeczeństwem, a z drugiej – z zastosowania nowych metod badawczych, opartych na synkrecyzie i podejściu hermeneutycznym, tak w aspekcie hermeneutyki biblijnej, jak i hermeneutyki przyrody. Z położeniem akcentu, że przyszłe lepiej zorganizowane społeczeństwo powinno więcej opierać się na dobrej wiedzy (*Pansofia*) i dobrym wychowaniu (*Pampaedia*), niż wyniszczającej sile militarnej i bezmyślnej konkurencji. Bardzo jasno wyraziło się to po kontrataku wojsk polskich na Leszno w 1956 roku, w następstwie którego Komeński niesprawiedliwie został obwiniony o jego spowodowanie. W efekcie tego konfliktu większa część jego cennego zbioru książkowego została zniszczona i na zawsze utracona. Od tej pory jeszcze bardziej uwydatniło się jego przekonanie i poczynione wysiłki, że wyzwolenie społeczeństwa i narodów z okowów wojny i ciemnych labiryntów wiedzy, można efektywnie osiągnąć tylko na drodze ustanowienia władzy opartej na nauce Jezusa Chrystusa i wprowadzeniu na całym świecie sprawiedliwej władzy służebnej, względem idei boskiego stwarzania i człowieka jako Pomocnika bożego. (Komeński, 1992: s. 279-283).

Znalazło to swój szczególny wyraz przy końcu jego życia, w takich dalekowzrocznych i głębokich dziełach, jak: *Unum necessarium, Tertium catholicum, De rerum humanarum emendatione consultatio catholica, Via lucis, O człowieku użytkowniku tego świata*, i inne.

Na podstawie analizy wyżej wymienionych dzieł, można sformułować wniosek, że etyczny, ale także i estetyczny wymiar pracy u Komeńskiego, bezpośrednio łączy się z przyjętymi koncepcjami Boga i człowieka, ukierunkowanymi na *Dobro*. (Szymonik, 2012: 139-140). Wyrażają to też adekwatne do współczesności, bardzo pouczające metafory teologiczne, mówiące na przykład, że *człowiek służy wartościom realizując je, zaś wartości służą człowiekowi – ocalając go*. (Tischner, 2001: 14-15). Ocalenie jest tym dzisiejszym superkryterium, które zasadniczo decyduje o doborze wartości dla współczesnego etosu pracy twórczej. Wydaje się, że dziś etos ten powinien być maksymalnie sprzężony z takimi wartościami etycznymi Komeńskiego, jak: poszanowanie przyrody i dbałość o zachowanie środowiska naturalnego, budowanie wiedzy człowieka o wartościach cenionych społecznie, dbałość o rozwój osobowościowy i ochronę wartości osobistych, dbałość o prawość życia, o przywrócenie wielu biblijnie zalecanych zasad moralnych, w tym w pierwszym rzędzie przywrócenie pokojowego współżycia narodów, zachowanie spolegliwego środowiska społecznego i egzystencjonalnego, i inne.

Komeński twierdzi, że jeżeli stworzenie (Człowiek) jest kopią Stwórcy (Boga) – „mikrokosmosem”, to należy uznać, że w każdym człowieku są obecne cechy boskości, a w tym: mikrowszechwiedza i mikrowszechmoc. W związku z tym, człowiek powinien być zawsze gotów do wypełniania następujących zadań (Szymonik, 2012: 140-141):

1. Nie robić niczego ponad miarę;
2. Przewycięzać ludzkie słabości (w tym celu należy już od dzieciństwa wszystkich uczyć wszystkiego);
3. Sam Bóg życzył sobie, żeby stworzone przez Niego „kopie” były gorsze od oryginału (jakby miały mniej wiedzy i mocy), przy czym

Komeński nie doprowadza do logicznego końca wniosków wpływających z ludzkiej niedoskonałości;

4. W każdym człowieku, zgodnie z Bożym zamysłem, ukryty jest potencjał mądrości, wysokiej moralności i pobożności, który należy rozwijać;
5. Człowieka nie można było obdarzyć właściwościami boskimi, by nie ograniczać jego ludzkiej misji;
6. Ponadto za Baconem Komeński twierdzi, że nie ma w świadomości tego, co wcześniej nie byłoby w odczuciu; materiał dla rozmyślań otrzymuje intelekt od odczuć; im mocniej wiedza opiera się na odczuciach, tym bardziej jest wiarygodna.

Będąc poszukiwaczem arystotelesowskiego *złotego środka*, jako *kolejności procesowej*, Komeński radził łączyć wymagania z wyrozumiałością dla realnych możliwości każdego człowieka i społeczeństwa. Będąc wyrazicielem koncepcji Boga, jako idei Wiecznego Dobra i Harmonii, uczony z natury był optymistą i w związku z tym twierdził:

1. Na świecie nie ma niczego, czego nie mógłby pojąć człowiek, obdarzony uczuciami oraz rozumem; poznawczo uczuciom ludzkim jest dostępne praktycznie wszystko;
2. Ciało ludzkie jest wystarczające dla realizacji niezliczonego mnóstwa działań;
3. Przedmioty zewnętrzne odbijają się w naszym świecie wewnętrznym, jak w wosku lub lustrze; subiektywne spostrzeżenia są dokładną kopią świata zewnętrznego. (Szymonik, 2012: 109).

Im więcej uczący się ćwiczą swoje narządy postrzegania – tym dokładniej odzwierciedla się w nich świat. W tym kierunku należy prowadzić badanie prawdy. Istniejące obok niej dobro, piękno, miłość i harmonia, racjonalność, sprawiedliwość są decydującymi kryteriami w dziedzinie estetyki pracy. Jednak pierwszorzędną rolę zawsze odgrywa moc, mądrość, prawda i harmonia, jako kategorie bezpośrednio związane ze Słowem Bożym (zasadami i prawami tworenia i ludzkiego zachowania). (Komeński, 1992: s. 255-256). W *Wielkiej dydaktyce* Komeński podkreśla, że poznanie słów bez poznania

rzeczy nie jest nic warte, jest nawet szkodliwe, ponieważ z pustostwa wywodzą się złe urządzenie świata i liczne grzechy. W tej sytuacji znakomity dydaktyk zalecał: aby nie proponować uczenia się na pamięć rzeczy niezrozumiałych. To samo tyczy się snu. Sen, który nie zrodził się w wyniku czystej myśli i nie jest związany z realną sytuacją, z rzeczywistością (także z niewidzialnie działającymi prawami i zasadami), nie jest twórczo prawdziwy. Stąd dobrego działania można się dobrze nauczyć tylko przez działanie, a nie drogą spekulacji myślowej, chociaż jest ona bardzo potrzebna i pożądana w sensie *zaczynu* dla obmyślania koncepcji tworzenia rzeczy nowych, dobrych i konstruktywnych.

W procesach nieustannego stwarzania i rozwoju, dokonywanych poprzez permanentne działanie, zarówno procesów kosmiczno-przyrodniczych jak i cywilizacyjno-rozwojowych, szczególna rola przynależy personalistycznej kategorii pracy. Fenomen pracy znajduje tu jednocześnie ścisłe powiązanie tak z personalizmem boskim, jak i ludzkim. Okazuje się, że twórcza praca, za pośrednictwem myśli, łączy się z poznawaniem najgłębszych tajemnic stwarzania. Jest więc osią, wokół której krążą i kształtują się, dojrzewają i owocują, wszystkie inne rzeczy bosko-ludzkiego tworzenia i bytowania. Mimo swej istotowej ważności dla życia społecznego, jak i z bezpośredniego powiązania z procesami myślenia i tworzenia, pełnia pracy wynikająca z ludzkich zdolności, nie została dotychczas należycie doceniona – w znaczeniu wyjątkowości (osobliwości) i konstruktywności – ani przez świat nauki, ani świat religii. Tymczasem umiejętności i zdolności twórcze, zarówno poszczególnych indywidualów, jak i grup społecznych, są ostatecznie aprobowane (akceptowane) oraz rozwojowo ukierunkowane przez społeczny proces wytwarzania i cechy wyróżniające go. W ostatecznej instancji, jaki proces, tj. jego społeczne zorganizowanie, łączenie umiejętności projektowych i wykonawczych, moralno-etyczne zasady jego funkcjonowania, taki jego ostateczny wytwór użytkowy, a następnie towar do wymiany. Wyraża się to szczególnie w umiejętnie konstruowanych strategiach postępowo-nadażnych, opartych na wyżej wymienionych procesach.

Personalistyczno-twórczy proces budowy efektywnej strategii postępowo-nadążnej, już ze swej natury wymaga, aby była ona racjonalnie wkomponowana w jak największą liczbę samoczynnie działających praw i odpowiadających im procesów kosmiczno-przyrodniczych, jak również sprzężonych z nimi praw i procesów cywilizacyjno-rozwojowych. *Makroprocesy* kosmiczno-przyrodnicze działają samoistnie, niezależnie od woli ludzi, natomiast procesy cywilizacyjno-rozwojowe, całkowicie bazują na woli i świadomości ludzi oraz energetycznym i zasobowym zasileniu przez te pierwsze.

Ze swej natury, korzysta ona również z pełnego zastosowania twórczych umiejętności i zdolności człowieka, poprzez szczególne samokreowanie się celowych procesów *ergotransformacyjnych* (Szymonik, 2008: 265), różnie skonfigurowanych i zintegrowanych. Jego nauka o człowieku staje się nauką o poznaniu (rozumieniu) wszystkiego oraz nauką o wychowaniu człowieka. Jego koncepcja lepszego (pełniejszego) humanizmu polega na uruchomieniu procesu nieustającego kształcenia się każdego indywiduum. W tym znaczeniu wychowanie człowieka jest postrzegane przez niego jako główny cel i działanie władzy służebnej, naczelne zadanie całego społeczeństwa. Pisząc o tym, morawski myśliciel odwołuje się do szeroko pojętej tradycji europejskiej, gdzie do kształcenia i wychowania młodzieży przywiązywano najwyższą wagę, uznając je za *największy dar*, jaki można zaofiarować społeczeństwu. Uważa on, że dobre wychowanie i kształcenie człowieka to zadanie trudne, bo zmienne i skomplikowane zarazem, że jest to sztuka nad sztukami – Grzegorz z Nazjanzu. (Komeński, 1956: 3-7).

Natomiast sam Komeński podkreślał wręcz potrzebę wyjścia ze szkolnych labiryntów, na rzecz zorganizowania takiej szkoły, która każdego człowieka wychowywałaby dla jego przeznaczenia, to jest: zapewniała mu wykształcenie w tych wszystkich dziedzinach, które są niezbędne dla jego ciągłego doskonalenia się i do mądrego panowania nad rzeczami. Punktem wyjścia, a jednocześnie punktem zwrotnym, do rozważań o podstawach filozoficzno-pedagogicznych J.A. Komeńskiego była przede wszystkim jego głęboka wiara w zdol-

ności poznawcze człowieka. Zakładał on pełną poznawalność świata przez człowieka, odpowiednio do stopnia jego rozwoju psychicznego i fizycznego. Tylko przy tym założeniu jest możliwe nabycie potrzebnej wszechstronnej wiedzy o świecie. Tą myślą są przepojone wszystkie jego dzieła, tak o proveniencji religijno-filozoficznej, jak i pedagogicznej, która bezpośrednio wynikała z dwóch poprzednich. (Komeński, 1979a: 209-221). Prawdopodobnie na tej podstawie wielu badaczy dążyło do tego, by przedstawić całość nauki pedagogicznej Komeńskiego, jako jeden zwarty system, jako uniwersalny wariant filozofii renesansowej, mający bardzo dużo wspólnego z odrodzeniową koncepcją człowieka, która z natury rzeczy koncentrowała się na różnorodnych próbach dowartościowania człowieka o pewne elementy radości życia i twórczej współpracy z Bogiem, w znaczeniu panethosu pracy (s)twórczej.

Bibliografia

1. *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, Praca zbiorowa pod redakcją naukową Barbary Starskiej i Romana Mnicha, Siedlce 2010.
2. Komeński Jan Amos, *O kształceniu wrodzonych zdolności*, [w:] *Komeński*, pod redakcją naukową B. Suchodolskiego, Warszawa 1979, s. 209-220.
3. Komeński Jan Amos, *Droga światłości* (skrót), [w:] *Komeński*, pod redakcją naukową B. Suchodolskiego, Warszawa 1979, s. 124-161.
4. Komeński Jan Amos, *Panorthosia*, [w:] *De rerum humanarum emendatione. Obecná poradá o napravě věcí lidských*, Svazek III, Praha 1992, s. 253-461.
5. Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka* (skrót), [w:] *Komeński*, Warszawa 1979, s. 162-208.
6. Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka*, Wrocław 1956.
7. Mnich Ludmiła, *Sergiej Miropolskij kak issliedowatel Jana Amosa Komenskogo*, [w:] *Nasledije Jana Amosa Komenskogo i sowremiennyje*

- międzydiscyplinaryjne issledowanija*, Peterschule, Sank-Petersburg 2012, s. 106-116.
8. Sitarska Barbara, *Jan Amos Komeński prekursorem idei edukacji całościowej*, [w:] *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej i Romana Mnicha, Siedlce 2007, s. 71-81.
 9. Sitarska Barbara, *Podstawy filozoficzne wychowania i kształcenia w twórczości Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej i Romana Mnicha, Siedlce 2007, s. 83-98.
 10. Suchodolski Bogdan, *Komeński*, Warszawa 1979.
 11. Szymonik Waław, *Estetika truda w twórczestwie Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Sowremiennyje miezdiciplinaryjne issledowanija*, Peterschule, Sankt-Peterburg 2012, s. 138-149.
 12. Szymonik Waław, *Głębia i procesowość w systemie dydaktycznym Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Jakość kształcenia w szkole wyższej wobec wyzwań współczesności*, Praca zbiorowa pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej, Kazimierza Jankowskiego, Ryszarda Droby, Siedlce 2011, s. 219-234.
 13. Szymonik Waław, *Droga do światłości i właściwego urzędzenia spraw ludzkich w twórczości Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej i Romana Mnicha, Siedlce 2010, s. 111-131.
 14. Szymonik Waław, *Idea jedności nauki i religii w kształtowaniu twórczych postaw człowieka do własnego rozwoju w twórczości Jana Amosa Komeńskiego*, [w:] *Jakość w szkole wyższej. Dylematy edukacyjne współczesnego człowieka a jakość kształcenia w szkole wyższej*, Pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej, Ryszarda Droby, Kazimierz Jankowskiego, Siedlce 2008, s. 262-277.
 15. Szymonik Waław, *Jan Amos Komeński i ethos pracy twórczej*, [w:] *Jan Amos Komeński a kultura epoki Baroku*, pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej i Romana Mnicha, Siedlce 2007, s. 181-193.

16. Szymonik Waław, *Prawdziwa informacja i jakoć kształcenia*, [w:] *Wiedza, umiejętności, postawy a jakoć kształcenia w szkole wyższej*, pod redakcją naukową Barbary Sitarskiej, Ryszarda Droby, Kazimierza Jankowskiego, Siedlce 2009, s. 120-135.
17. Tischner Józef, *Etyka wartości i nadziei*, Poznań 2001.